

Sygn. akt V K 10/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2018r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

Przewodniczący – SSR Dorota Scott - Sienkiel

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora -----

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2018r. na rozprawie

sprawy **R. A.**

urodzonego (...) w K.

syna L. i D. z d. K.

oskarżonego o to, że: W okresie od 19 stycznia 2016r. do 26 września 2017 roku w W. uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku Wydział Rodzinny i Nieletnich z dnia 06.02.2015 roku sygn. III RC 480/14, na mocy którego zobowiązany jest do łożenia na rzecz małoletniej córki A. A. (1) kwoty 500 zł miesięcznie, którego to obowiązku nie wykonał, doprowadzając do zaległości w wysokości przekraczającej trzykrotność świadczenia okresowego, tj. powyżej 1500 złotych, narażając tym samym osobę uprawnioną na niemożliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o czyn z art. 209 §1a kk

1. Oskarżonego **R. A.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że przyjmuje, iż czynu dopuścił się w okresie od 17 maja 2017r. do 17 października 2017r. i za to na podstawie art. 209§1a kk w zw. z art. 33§1 i 3 kk skazuje go na karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych, przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty i pozostałe koszty sądowe w kwocie 70 (siedemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt VK 10/18

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. A. (1), urodzona (...), jest córką R. A. i P. R. (wcześniej Ś.). Kiedy rodzice małoletniej rozstali się, oskarżony przestał łożyć na utrzymanie dziecka. P. R. wystąpiła z pozwem o zasądzenie od oskarżonego alimentów. Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 6 lutego 2015r. w sprawie sygn. akt III RC 480/14 R. A. został zobowiązany do zapłaty na rzecz córki alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10 każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności każdej z rat, do rąk matki, poczynając od dnia 1 września 2014r. (kserokopia skróconego aktu urodzenia, k. 21, odpis wyroku, k. 24, protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie, k. 1-2).

W oparciu o wydany wyrok P. Ś. wystąpiła o egzekucję alimentów. Od dnia wszczęcia egzekucji, tj. od dnia 2 marca 2015r. oskarżony nie dokonał żadnej wpłaty na poczet alimentów bieżących bądź zaległych (pismo Komornika Sądowego przy SR w Giżycku, k. 22).

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2016r. KPP w W. odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie uchylania się przez oskarżonego od alimentacji za okres od 1 października 2015 roku do 18 stycznia 2016r., wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (odpis postanowienia, k. 6).

R. A. nadal nie płacił alimentów, zaś egzekucja okazała się bezskuteczna. Zaległość z tytułu zaległych dla wierzyciela alimentów na dzień 26 września 2017r. wyniosła 10.000 zł, zaś z tytułu świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego- 8.500 zł (informacja o stanie zaległości w sprawie egzekucyjnej, k. 41, pismo Komornika Sądowego przy SR w Giżycku, k. 52). Oskarżony w tym czasie nie pobierał żadnych świadczeń z MGOPS w W. (pisma, k. 7, 8). Był zarejestrowany w Urzędzie Pracy w W. jako bezrobotny w okresie od dnia 9 listopada 2016r. do 11 stycznia 2017r. kiedy to został wykreślony z ewidencji z powodu niestawienia się w wyznaczonym terminie (pismo PUP w W. z zaświadczeniem, k. 18,19, pismo ZUS, k. 78). W dniu 3 listopada 2017r. oskarżony zarejestrował swoją własną działalność gospodarczą- tynkowanie i podjął pracę za granicą (wydruk z (...), k. 81, wyjaśnienia oskarżonego, k. 102-103).

Matka dziecka otrzymywała alimenty z funduszu alimentacyjnego. W okresie od 1 stycznia 2016r. do 30 września 2016r. została jej wypłacona kwota 4.500 zł. Nadto była uprawniona do otrzymania świadczenia wychowawczego. W okresie od 1 stycznia 2016r. do 18 lipca 2017r. została jej wypłacona z tego tytułu kwota 7.500 zł. W kolejnych miesiącach P. R. dalej pobierała świadczenie wychowawcze na córkę A. w kwocie po 500 zł miesięcznie (pisma, k. 9,10, decyzja Dyrektora MGOPS w W. o przyznaniu świadczenia z funduszu alimentacyjnego, k. 11, 62, zaświadczenie, k. 61). Decyzją Dyrektora MGOPS w W. z dnia 22 września 2016r. odmówiono P. R. świadczenia z funduszu alimentacyjnego, gdyż dochód rodziny przekroczył ustawowe kryterium dochodowe uprawniające do pobierania świadczenia. Jak ustalono dochód w rodzinie matki małoletniej pokrzywdzonej w roku 2015 wyniósł 799 zł na osobę, zaś świadczenia z funduszu alimentacyjnego mogły być przyznane tylko wtedy, gdy dochód ten nie przekroczył kwoty 725 zł na osobę (odpis decyzji, k. 12). P. R. w tym czasie pracowała jako pomoc kuchenna w internacie otrzymując płacę minimalną. Finansowo wspierali ją rodzice R. Ś. i A. W., później jej mąż (zeznania P. R., k. 136v, R. Ś., k. 136v, A. W., k. 136v).

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i za pierwszym razem odmówił składania wyjaśnień (k. 73). Słuchany ponownie podał, że w listopadzie 2017r. podjął pracę na terenie Niemiec. Do dnia 22 grudnia 2017r. zarobił wykonując prace budowlane wykończeniowe 10.000 zł, przy czym po wszystkich potrąceniach na koncie pozostała mu kwota 6.000 zł, którą zobowiązał się przelać na poczet alimentów (wyjaśnienia, k. 102-103). Jednak do dnia dzisiejszego nie zapłacił ani złotówki (zeznania A. K., k. 136v).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadków, gdyż tworzą spójną całość, uzupełniają się wzajemnie, znajdują potwierdzenie w dokumentach.

Czynność sprawcza przestępstwa niealimentacji z art. 209§1 kk polega na uchylaniu się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące. Samo zachowanie zawierające się w pojęciu "uchylanie się" polega na niewypełnieniu ciążącego na sprawcy obowiązku, takiego jednak, który jest w ogóle możliwy do wykonania (wyr. SN z 9.5.1995 r., III KRN 29/95, OSNKW 1995, Nr 9–10, poz. 64; wyr. SN z 4.9.2008 r., II KK 221/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 1755). Przestępstwa z art. 209 § 1 KK może zatem dopuścić się tylko ten, kto mógłby wykonać ciążący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości. Sprawca nie wypełnia zatem obowiązku, bo nie chce go wypełnić lub ten obowiązek lekceważy (post. SN z 17.4.1996 r., II KRN 204/96, Prok. i Pr. 1996, Nr 11, poz. 4). W pojęciu uchylania się zawarty jest zatem zawsze negatywny stosunek psychiczny sprawcy do świadczenia, sprawiający, że nie dopełnia on swojego obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania. Przestępstwo z art. 209

KK zachodzi w sytuacji powtarzającego się uchylania zabarwionego ujemnie z uwagi na złą wolę sprawcy, która wyraża się najczęściej w ignorowaniu w sposób tendencyjny obowiązku świadczenia opieki materialnej (wyr. SN z 3.7.2003 r., II KK 125/03, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 1458; wyr. SN z 27.2.1996 r., II KRN 200/95, Prok. i Pr. 1996, Nr 10, poz. 8; post. SA w Krakowie z 13.12.2000 r., II AKz 289/00, KZS 2000, Nr 12, poz. 28). Art. 209 § 1a KK stanowi typ kwalifikowany polegający na narażeniu pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb Sąd Najwyższy wskazał, że "fakt zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby niezobowiązane nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb" (uchw. SN z 9.6.1976 r., VI KZP 13/75, OSNwSK 1976, Nr 7, poz. 86). W uzasadnieniu wskazanej uchwały SN precyzuje: "okoliczność, że w rzeczywistości potrzeby uprawnionego są zaspokajane przez inne osoby, nie wyłącza odpowiedzialności karnej zobowiązanego. W szczególności stanu zagrożenia wywołanego niepłaceniem alimentów nie usuwa fakt, że potrzeby uprawnionego zaspokaja osoba współzobowiązana do łożenia na jego utrzymanie, jeżeli sama świadczy znacznie więcej, niż na nią przypada, z uszczerbkiem dla swego zdrowia lub własnych potrzeb". Okoliczność, że zamiast zobowiązanego do alimentacji środki na realizację podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego są dostarczane przez inne osoby, nie wyłącza odpowiedzialności zobowiązanego za występki niealimentacji. Stanu zagrożenia spowodowanego niepłaceniem rat alimentacyjnych nie niweluje bowiem to, że w pewnym zakresie potrzeby osoby uprawnionej zaspokajała matka (osoba współzobowiązana do łożenia na utrzymanie małoletniej), jeżeli sama kosztem swych potrzeb świadczyła ponad własne zobowiązanie, rodzice i siostra oskarżonego (osoby nieobciążone takim obowiązkiem), fundusz alimentacyjny czy ośrodek pomocy społecznej (wyr. SA we Wrocławiu z 16.3.2016 r., II AKa 7/16, KZS 2016, nr 10, poz. 73). W orzecznictwie wielokrotnie wskazywano, że okoliczność, iż Fundusz Alimentacyjny pokrywa zaliczkowo należne kwoty alimentacyjne zasądzone od dłużnika, który uchyla się od ich uiszczania, nie zmienia faktu, że samo ich niepokrywanie przez sprawcę może wypełniać także znamię narażenia pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Przyjmuje się bowiem, że pomoc z Funduszu Alimentacyjnego działa tak samo, jak działa każda inna pomoc od osób niezobowiązanych, które z pobudek humanitarnych umożliwiały egzystencję osób pokrzywdzonych (wyr. SA w Poznaniu z 16.12.1996 r., II AKa 407/96, OSA 1997, Nr 4, poz. 18; wyr. SN z 27.3.1987 r., V KRN 54/87, OSNPG 1987, Nr 8, poz. 103; uchw. SN z 9.6.1976 r., VI KZP 13/75, OSNwSK 1976, Nr 7, poz. 86). Konieczne jest zatem zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych (wyr. SN z 27.3.1987 r., V KRN 54/87, OSNPG 1987, Nr 8, poz. 103).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, iż oskarżony swoim zachowaniem w okresie od 19 stycznia 2016r. do 26 września 2017r. dopuścił się przestępstwa z art. 209§1a kk, gdyż doprowadził do zaległości znacznie przekraczającej trzykrotność świadczenia okresowego, narażając tym samym A. A. (1) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Fragment w pkt 1 wyroku odnoszący się do zmiany ram czasowych czynu przypisanego oskarżonemu („z tym, że przyjmuje, iż czynu dopuścił się w okresie od 17 maja 2017r. do 17 października 2017r.”) nie dotyczy R. A. i znalazł się w rozstrzygnięciu omyłkowo. R. A. w przewołanym wyżej okresie miał obiektywną możliwość, by płacić alimenty, gdyż jako osoba młoda, zdrowa był zdolny do podjęcia pracy zarobkowej. Zresztą ten potencjał potwierdził w roku 2017r. kiedy wyjechał za granicę i podjął dobrze płatną pracę zarobkową. Oskarżony od samego początku prezentował negatywną postawę względem ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Nie interesował się dzieckiem, nie kontaktował się z córką, pozostawał obojętny na warunki życiowe, w jakich pozostało córce funkcjonować. Co więcej, dysponując w grudniu 2017r. zarobioną znaczną kwotą pieniędzy, nie wpłacił nawet złotówki na poczet alimentów. Jego zamiar uregulowania długu skończył się tylko na słownych deklaracjach. Matka tylko dzięki pomocy państwa, które wypłacało jej najpierw alimenty i świadczenie wychowawcze, później tylko świadczenie wychowawcze oraz pomocy osób najbliższych, rodziców, później męża, była w stanie zapewnić dziecku zaspokojenie minimum egzystencji.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze znaczny okres uchylania się od alimentacji i dużą kwotę zaległości (Sąd wziął pod uwagę okres czasu od 19 stycznia 2016r. do 26 września 2017r. a nie błędnie przypisany) oraz uprzednią karalność oskarżonego (karta karna, k. 68). Jednocześnie Sąd uwzględnił okoliczność, że uprzednie skazania miały miejsce w

2012r. i dotyczyły czynów innych rodzajowo. Sąd wymierzył R. A. karę grzywny mając na uwadze fakt, że oskarżony podjął pracę zarobkową za granicą. Zdaniem Sądu grzywna w wymiarze 100 stawek dziennych jest karą adekwatną do wyżej podniesionych okoliczności podmiotowo- przedmiotowych czynu. Wysokość jednej stawki dziennej Sąd ustalił na kwotę 20 złotych z jednej strony mając na uwadze możliwości zarobkowe oskarżonego, z drugiej ciążący na nim dług alimentacyjny.

O kosztach sądowych orzeczono stosownie do treści art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).